

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA.

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjnem; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rosyjskiej poczcie a w stolicy, z nosiszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w księgarni Gräfe Roczna, 45 rubli assygn. Półroczna, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 53 rubli assygn. Półroczna, 28 rub. ass.

PIĄTEK,

21 Listopada.

3 Grudnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 20 Listopada.
2 Grudnia.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 16 Listopada, miały u Dworu miejsce przedstawienia następujące:

Poseł nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Brezylski P. Oliveira miał zaszczyt być przyjętym przez N. PANĄ i złożyć ofiarowane od Swego Cesarza znaki orderu Cruzeros,

Nowoakredytowany od Króla Jmci Duńskiego, poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny hrabia Rantzau i takież poseł i minister Stanów Zjednoczonych Ameryki pułkowniczej Todd mieli zaszczyt złożyć N. CESARZOWI Jmci swoje listy wierzytelne. Ci trzej ministrowie mieli następnie zaszczyt być przyjętymi przez N. CESARZOWĄ Jmć, JJ. CC. WW. W. XIĘCIA NASTĘPCĘ CESARZEWICZĄ, W XIĘŻNĘ CESARZEWICZOWĄ, W. XIĘŻNĘ MARYĄ, W. XIĘŻNICZKĘ OLĘ i XIĄŻĘCIA LEUCHTENBERGSKIEGO.

Poseł nadzwyczajny i pełnomocny Królowej Jmci W. Brytanii Lord Stuart de Rothesay miał zaszczyt być przyjętym przez N. CESARZOWĄ, a następnie przez JJ. CC. WW. W. XIĘCIA NASTĘPCĘ CESARZEWICZĄ, W. XIĘŻNĘ CESARZEWICZOWĄ, W. XIĘŻNĘ MARYĄ, W. XCZKĘ OLĘ i XIĘCIA LEUCHTENBERGSKIEGO.

Pani Périer, małżonka Sprawującego interesa Francyi miała również zaszczyt być przedstawioną N. PANI, WW. XIĘŻNOM: CESARZEWICZOWEJ i MARYI, i W. XIĘŻNICZCE OLDZE.

Pani Oliveira, małżonka ministra Brezylskiego, Jenerał - major hrabia Woyna, poseł nadzwyczajny Austriacki, Baron Meysenbug, Sprawujący interesa Austrii, Hrabia Griffeo Sprawujący interesa Obu-Sycylii, P. Reinhardt, Sprawujący interesa Królestwa Wirtemberskiego, Kawaler Bertone de Sambuy, sprawujący interesa Sardynii, P. Kazim. Périer, Sprawujący interesa Francyi, Baron Wedel-Yarlsberg, Sprawujący interessa Szwecyi, Hrabia Westphalen, Sekretarz poselstwa Pruskiego, Hrabia Esterhazy, urzędnik poselstwa Austriackiego, mieli zaszczyt być przedstawianymi J. C. W. W. XIĘŻNIE MARYI MIKOŁAJOWNIE.

— 17 b. m. Dwór CESARSKI przywdział żałobę na dni cztery z powodu zgonu Xiążęcia Jmci Ludwika Anhalt Koethen.

— Przez Reskrypt CESARSKI z d. 7 b. m. mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klasy Zarządzający Kantorem Dworu J. C. W. W. XIĘCIA MICHAŁA, Rz. R. Stanu Chalcziński.

— Polkownik Korpusu inżynierów Dróg komunikacyj Reichel mianowany został jenerał-majorem i zatwierdzony Naczelnikiem 1 okręgu tychże Dróg.

— Z liczby wybranych przez szlachtę kandydatów N. PAN raczył zatwierdzić Mińskim gubernijalnym Marszałkiem Rz. Radcę Stanu Osztorpa.

— Radzca Stanu Komowski który, na własną prośbę otrzymał był Ukazem CESARSKIM z d. 20 Grudnia 1840 dymisją od urzędu Dyrektora Kancelaryi Ministerstwa Oświecenia, i był zaliczony do tegoż ministerstwa, bez szczególnych obowiązków, został znowu mianowany Dyrektorem tejże Kancelaryi.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 17 Października mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klasy Rzeczywisci Radzcy Stanu: Vice-Dyrektor oddzielnej Kancelaryi Ministerstwa Skarbu w wydziale kredytowym *Łamański* i Prezes Czernihowskiej Izby Skarbowej *Naumov*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły orderów mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 2 klasy z koroną, 25 Paźdz.—Inspektor urzędu Lekarskiego Radzca Stanu *Jaworski*—Św. Stanisława 2 klasy z koroną, 17 Paźdz. Skarbny Gubernijalny Kijowskiej Izby Skarbowej 8 klasy *Czebotko*—tegoż orderu 2 klasy, tegoż dnia, Radzca Wileńskiej Izby Skarbowej Radzca Dworu *Maszkow* i Skarbny gubernijalny Mohylewskiej Izby Skarbowej 8 klasy *Kozaczewski*.

— Rada Państwa w Departamencie Spraw cywilnych i duchownych i na zgromadzeniu ogólnym, po rozpatrzeniu najpowinniejszego przedstawienia Senatu o szlachectwie rodu *Erdmanow*, jakkolwiek dostrzegła, że metryczne w tym interesie akta nie dochodzą do samego protoplasty, który piastował urząd Cześnika, wszakże ze względu na czas, do którego akta te stosują się, niemoże niezwrócić uwagi że w tej epoce nie miało miejsca tak ścisłe prowadzenie i utrzymywanie xiąg metrycznych, jakie się zachowuje teraz, brak zaś ich, co do pochodzenia Kamiliusza i Bazylego Erdmanów od Michała i jego przodków dostatecznie zastąpiony jest spisem alfabetycznym szlachty. Skutkiem tego, przy wyłącznej pewności że ród ten wyprowadza swój początek od Cześnika, gruntując się mianowicie na tej jednej zasadzie, że urząd ten, stosownie do odezwy Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego należał do wyższych szlacheckich stopni, których zajmowanie służy za najmocniejsze przekonanie o rzeczywistości szlacheckiego pochodzenia, i odwołując się do 4 punktu 40 artykułu IX Tomu Układu praw, Rada Państwa *uchwaliła* ród *Erdmanów* zatwierdzić w rodowości szlacheckiej.—Zdanie to zostało zatwierdzone przez N. PANA w dniu 16 Października 1841.

— Duński poddany Król *Depper* otrzymał 5letni wyłączny przywilej na wynaleziony przezeń instrument muzyczny pod nazwaniem *Fortoharmonii*. Skład jego podobny jest do fortepianu lecz w pewnych względach go przewyższa, przez to naprzód, że każdy ton może się przeciągać bez powtarzania i przerwy, przy mocniejszym przyciśnieniu pedału forte tak długo jak się podoba, i powtórę, że będąc raz nastrojony nie może się już rozstroić ani zmienić tonu. Wysokość samego mechanizmu Fortoharmonii jest jeden wierszok, pudła $3\frac{1}{2}$ wierszka, całego instrumentu 1 arszyn $3\frac{1}{4}$ wierszka, długość $1\frac{1}{2}$ arszyna, powierzchność fortoharmonii stanowi piękny sprzęt pokojowy. Ma on jeden pedał zastosowany do miecha za którego pociśnieniem zrzadka miech nabiera powietrza więcej niż potrzeba na wzięcie 10 tonów, zaś pedał urządzony nad kolaniem lewej nogi, odkrywający forte natęża spółcześnie wychodzące

dęte noty. Fortoharmonia ma sześć oktaw: od niskiego do wysokiego F. i oddaje wszystkie muzyczne tony.

Warszawa.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, Postanowieniem z dnia 23go Października (4 Listopada) r. b. Najłaskawiej nadać raczył wiecznemi czasy na dziedzictwo, Jenerałowi-Majorowi Sobolew 2, Naczelnikowi Wojennemu Gubernji Kaliskiej, dobra Poczesna, w Ekonomji tegoż nazwiska, w Obwodzie Wieluńskim, Gubernji Kaliskiej położone, w obszerności odpowiadającej wysokości czystego dochodu rubli tysiąc dwieście, z takimi prawami i użytkami, z jakimi je Skarb teraz posiada.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
MIKOŁAJA PIERWSZEGO
CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO.
etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W następstwie postanowień swoich z dnia 17 (29) Grudnia 1835 r., 16 (28) Lipca 1837 r. 15 (27) Kwietnia 1838, 4 (16) Lipca 1839 26 Marca (7 Kwietnia) 1840 i z dnia 16 (29) Września 1841 roku; na przełożenie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiła co następuje:

Art. 1. Józef Chełmicki, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 roku, na karę konfiskaty majątku skazany i w dołączonej do tegoż postanowienia liście pod Nr. 235 zamieszczony, ma być wykreślony z teje listy i konfiskata jego majątku ze wszystkimi skutkami cofniętą. Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone i w dzienniku praw umieszczone, Komisji Rządowej Sprawiedliwości oraz Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w czém do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 16 (28) Września 1841 r.

(podpisano) Namieśnik, Jenerał-Feldmarszałek

Xiąże Warszawski.

Dyrektor Główny, Prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) *Fuhrmann,*

Sekretarz Stanu (podpisano) *J. Tymowski.*

— Postanowieniem NAJJAŚNIEJSZEGO PANA z dnia 23 Października (4 Listopada) r. b. Józef-Kalasanty Szaniawski, Radca Stanu Nadzwyczajny, Członek byłej Rady Stanu Królestwa Polskiego, obecnie bez nowego przeznaczenia znajdujący się, uwolniony zostaje od służby na własne żądanie z powodu słabości zdrowia.

— JO. Xiążę Namieśnik Królestwa, w przychyleniu się do prośby Jenerała-Adjutanta Rautenstrauch, raczył uwolnić go od dalszego pełnienia obowiązków Naczelnika wojennego Gubernji Mazowieckiej, poruczonych mu czasowo od roku 1836, a zarazem, przekonawszy się o wzorowym porządku i pośpiechu czynności w tej gałęzi administracji, kierunkowi pomienionego Jenerała-Adjutanta poruczonej, oświadczył mu z tego powodu swoją szczerą i zupełną wdzięczność.

(Gaz. Warsz.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 17 Listopada. Zdrowie Królowej i Następcy Tronu nieprzestaje utrzymywać się w najlepszym stanie. Wiadomości o zdrowiu Królowej Wdowy nie są zaspokajające.

— Ogień pożaru Wieży Londyńskiej tleje jeszcze w wielu miejscach. Ciągnie się teraz śledztwo przeciw wojskom które były na warcie w wieży, w czasie pożaru i które jakoby wstrzymały ratunek niesiony przez komendy ogniowe, dopokąd nieodebrały rozkazu wpuszczenia ich wewnątrz twierdzy.

— Skarb Państwa dla zapobieżenia złym skutkom stagnacji w obiegu biletów bankowych, który się wstrzymał z powodu wypuszczenia fałszywych biletów; ogłosił iżby wszyscy, w ręku których są bilety Skarbu, przynosili je do Banku dla sprawdzenia. Tym sposobem sprawdzono już i właścicielom zwrócono 25,709 sztuk biletów na sumę 15,863,300 funt. sterl. pozostaje jeszcze do sprawdzenia będąca w obiegu summa od 5 do 6 milionów funt. Ten środek nie może nie mieć najlepszego skutku na ożywienie obrotów pieniężnych.

— Ze zdania sprawy o stanie interesów Banku Angielskiego od 17 Sierpnia po 9 Listopada daje się widzieć że stan bierny (passive) wynosi 24,657,000 funtów st. jakoto: w obiegu 17,272,000 f. w składach 7,385,000 f. stan zaś czynny (active) 27,618,000 f. jakoto: wartości 23,127,000 f. kruszców w sztabach 4,491,000 f.

— Spuszczono temi dniami z warstwu w Sheerness fregatę parową od 1060 tonn z dwoma działami kalibru 98 funtowego i czterema kalibru 68 funtoweog. Fregata może zabrać 300 tonn węgla na dwa tygodnie podróży i niezależnie od osady okrętowej 300 żołnierzy z całkowitą uzbrojeniem i bagażem.

— Odebrano gazety z Montevideo po 28 Sierpnia, zawierające wiadomości o Paragwaju. Pod życiem Dyktatora

Francja kraj ten był rządzony z wielką surowością, ale po jego śmierci lud odzyskał swobodę i zawiązał stosunki przyjaźne z sąsiednimi narodami; którym pozwolono ustanowić w tym kraju konsulaty. 900 więźniów wypuszczono na wolność.

Paryż 18 Listopada. Poseł nadzwyczajny angielski lord Cowley złożył Królowi na posłuchaniu publicznym swoje listy wierzytelne.

— Izba parów zgromadza się codzień dla słuchania aktu oskarżenia w sprawie Quénisset i wniosków Prokuratora generalnego. Wszakże dotąd niewyrzekła o oddaniu pod sąd (mise en accusation) obwinionych, których jest 17. Prócz jednego, P. Dupaty, Redaktora dziennika republikańskiego, *Journal du peuple* wszyscy inni są rzemieślnicy i wyrobnicy. Wszystkie gazety Paryskie zapełnione są zdaniem sprawy o tym procesie; daje się z niego widzieć istnienie tajnych towarzystw, ale na wewnętrzne ich urządzenie akt ten mało rzuca światła.

— Dziś na Giełdzie mocne sprawił wrażenie artykuł gazety *la Presse* która twierdzi że na Radzie tajnej minister Skarbu energicznie nastawał iżby kredytu ministerstwa Wojny sprowadzone były do stopy zrównoważenia wydatków z przychodami w budżecie 1843 roku. To żądanie ministra Skarbu P. Humann miało przemodzą nad przeciwnym zdaniem Prezydenta Rady Ministrów, marszałka Soult.

— Otrzymano przecież wiadomości z wyprawy Afrykańskiej generała Bugeaud. Depesza telegraficzna, datowana z Mostaganem 6 Listopada donosi, że dywizya, wystąpiwszy z Oran 13 Września, weszła do Mostaganem 5 Listopada. Stan zdrowia żołnierzy był dobry; dwakroć pobito jazdę emira i kilku pokoleń i wyprawa miała nadto kilka szczególnych utarczek. Zniszczyła ona miasto i twierdzę Saida, zawarła przymierze z sześciu pokoleniami pustyni, których jazda przez trzy dni szła razem z kolumną francuską i pomagała do pobicia Hachemów, pokolenia trzymającego z Abdel-Kaderem.

— Dotychczasowy Prefekt Departamentu Sekwany P. Siméon, mianowany został dyrektorem operacji tabaczej, na miejsce zmarłego P. Pasquier.

— Vicehrabia Sancho, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Hiszpański przy dworze Londyńskim, przybył do Bayonny.

— 12 b. m. przybyły z Tulonu do Brest okręty wojenne *Suffren*, na nim kontradmirał Casy, *Jupiter*, *Scipion* *Triton* i *Jena*.

— Listy najpóźniejsze z Gibraltaru, zasługujące na zupełną wiarę, dają wiadomość że fanatykom coraz się lepiej powodzi w Maroku. Tameczny Sułtan, unikając wewnętrznych zaburzeń, wbrew zaręczeniu Rządowi francuzkiemu, zmuszony został okazać się nieprzyjazylnym

dla chrześcian i posłać Abdel kaderowi bronie i zapasy wojenne, po które emir ten udał się na granicę.

— Członkowie urzędu municypalnego w Tuluzie, którzy z powodu rozruchów w tém mieście byli rozpuszczeni, w nakazanych z tegoż powodu wyborach na nowo wszyscy wybrani zostali. Sądzą że Rząd rozpuści ich powtórnie.

— Prywatny list odebrany w Strasburgu donosi, że rada Ministrów zajmowała się 6 b. m. systematem dróg żelaznych i uradziła przełożyć izbom projekt zbudowania drogi takiej z Paryża do Strasburga.

Bruxella 18 Listopada. Na posiedzeniu wczorajszém izby deputowanych, na pytanie P. Sigard względem poruszeń armii francuskiej w departamentach północnych, Minister Spraw zagranicznych odpowiedział temi słowy: «Rząd, w tymże czasie co i publiczność otrzymał wiadomość o ruchu wojsk na naszej granicy. Jakkolwiek bądź zdało się to nam dziwném, albowiem nic takiego w naszym kraju niezaszło, coby te przygotowania usprawiedliwiać mogło. Wkrótce zapewna będziemy mieli objaśnienie tego środka, który, tuszymy sobie, nie będzie miał dalszych skutków.»

HISZPANIA. W Madrycie i Biskai krwawe egzekucye nie ustają. Junty utworzone w czasie ostatnich zaburzeń poddały się Regentowi i same się rozwiązały.

Hanower 16 Listopada. Dziś wydanym Reskryptem Królewskim Stany zostały zwołane na 2 Grudnia roku bieżącego.

Bawarya. Budowa twierdzy Ingolstadt szybko postępuje. Część 400 dział odlanych w Liege dla Rządu naszego umieszczona będzie w Ingolstadt, a reszta w innej twierdzy Bawarskiej nad Renem, zwanej Germesheim. Na tych dwóch punktach 12000 robotników pracuje bez przerwy.

Haga 13 Listopada. P. Scherff, dotychczasowy sekretarz poselstwa, mianowany został Ministrem przy Związku Niemieckim i Ministrem pełnomocnym przy dworach Hessko-elektorskim Nassauskim i mieście wolném Frankfurcie.

Triest 7 Listopada. Odbieramy tu wiadomości nader pomyślne o stanie finansów w Grecyi. Fundusze na spłacenie długu 60,000,000 fr. zapewnionego przez trzy Mocarstwa i 4,000,000 fr. pożyczonych przez Rząd Bawarski, są trzymane w gotowiznie. Nowoustanawiający się Bank Grecki wkrótce otworzy swoje czynności.

SARDYNIA. 6 Listopada wymienione zostały ratyfikacye traktatu handlowego między Rządem tutejszym i angielskim.

Nowy-York 25 Października. Od czasu uniewinnienia Mac Leoda, który został przyjęty w tryumfie w Montreal, uajwiększa tu panuje spokojność.

z Sudbury Hall, gdzie się znajduje Królowa-Wdowa, jest nieco pomyślniejszy—Jeden dziennik Londyński donosi, że 17 b. m. zamach uczyniony był na podpalenie koszarów gwardyi konnej. Kula palna rzucona do koszar pękła u samych nóg sztyldwach; poszukiwania nie jeszcze nie odkryły—Xiążę Albert uwiadomił Ministra Spraw Wewnętrznych że z powodu urodzenia Następcy Tronu Królowa postanowiła wypuścić więźniów politycznych i innych zatrzymanych za przestępstwa mniejszej wagi — Minister Spraw Wewn. sir J. Graham przybył przedwczora do pałacu Buckingham, gdzie spisał metrykę urodzenia J. K. W. Xięcia Kornwallii w więździe parafialnej — Z wyrazów aktu odroczenia Parlamentu wnoszą że zwołanie jego nie nastąpi jeszcze w Grudniu—Nowy Wielkorsządzca Kanady sir Ch. Bagot odpłynął nakoniec z Portsmouth do Quebec na okręcie *Illustrious*—W przeszłym Sierpniu ukończono nowy popis ludności Irlandyi z którego okazuje się że liczba mieszkańców tego kraju wynosi 9,879,713 dusz, z których 7,963,296 religii katolickiej, reszta rozmaitych wyznań.

Paryż, 20 Listopada. Monitor urzędowy zawiera wyrok Krolewski, z d. 19 Listopada, zwołujący izby Parlamentu na 27 Grudnia. Wnoszą ztąd że nieporozumienia między członkami Gabinetu zostały załatwione. Marszałek Soult i Miniiter Spraw Wewnętrznych mieli znacznie zmniejszyć swoje żądania. Taż gazeta donosi że konferencye o zawarciu z Belgią traktatu handlowego i celnego rozpoczęły się w Paryżu. Ze strony Francyi wyznaczeni są baron Deffaudis i P. Magnier de Maisonneuve, ze strony Belgii jest hrabia Lehon—Sąd izby parów ukończył przedwczora swoje narady nad wnioskami Prokuratora jeneralnego w sprawie Quénisset. Sąd uznał się za właściwy i wziął pod swój sąd 17 oskarżonych, z których jednego zaocznie. Dzień 1 Grudnia naznaczony jest na otwarcie rozprzwy — Odebrano w Paryżu gazetę Algerską z d. 10 Listopada. Jenerał Bugeaud ukończył swoją kampaniją jesienną w prowincyi Oran. Wypadkiem jej jest zniszczenie twierdzy Saida, zawarcie przymierza z 6 pokoleniami i zostawienie w Mascara dywizyi od 6,000 ludzi, dostatecznie opatrzonej w żywność — Nowy poseł turecki Reszid pasza przybył do Marsylii 11 b. m. udając się do Paryża.

HISZPANIA. Van Halen wszedł 15 b. m. do Barcelony i zajął ją bez oporu. Miasto i prowincya ogłoszone zostały za będące w stanie oblężenia — 14 b. m. Regeut był jeszcze w Saragossie. Członkowie junty radykalnej zabrali się na okręt do Francyi, zktąd udadzą się do Londynu. Zaprzestano zbijać cytadellę.

(*Journ. de S. P. G. P. Psz. Połn.*)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 20 Listopada. Królowa po połogu zupełnie do zdrowia przysła i biuletyny przestaną wychodzić. Następcą Tronu również używa najlepszego zdrowia. Biuletyn ostatni

NOWOŚCI LITERATURY.

PIELGRZYM,

Pismo peryodyczne pod redakcją E. Ziemęckiej.

Jeśli pomnażająca się liczba pism peryodycznych dowodzi ruchu umysłowego i postępów oświaty; (co pewna), Warszawa jest na wyraźnej drodze postępu. Od dwóch, trzech lat rosną pisma peryodyczne, może nawet w zbyt licznej do liczby czytelników stosunku; ganić jednakże nie możemy tego popędu dziennikarskiego, za którego sprawą zapewna wyrobi się uczucie piękności, zamiłowanie życia duchowego. Warszawa wreszcie stanie kiedyś na równi z innymi miastami, w których wychodzą książki polskie. Dotąd ona co do ilości nie tylko nie ustępuje żadnemu, ale wiele przewyższa; cóż, kiedy większa ich część: poronione płody, spekulacyjne wyroby, lub opóźnione włóczgi. Winszowaliśmy przedtem Warszawie Biblioteki, winszujemy teraz Pielgrzymu.

Pani E. Ziemęcka, której artykuł (mianowicie jeden) w Bibliotece o filozofii, tak silnie wszystkich zajął, ukazując talent i naukę niepospolite w mężczyźnie, a fenomenalne w kobiecie; pani Ziemęcka, z mężczyzn-pisarzy w Warszawie najwięcej mężczyzna charakterem swych pism, oryginalnie pomyslanych i śmiało wydanych, — obiecuje nam nowy zbiór peryodyczny. Postanowiliśmy uprzedzić o tym naszych prowincyj czytelników, i wezwać do kollaboracyi pisarzy, z powodu, że jak nam doniesiono z najlepszego źródła, Warszawscy literaci zdają się niesprzyjać tej publikacyi i wcześniej, (nim się pierwszy zeszyt ukazał), przygotowali już recenzję, właśnie jak myśliwcy, którzy z nabitemi rusznicami czatują na przesmyku na zwierza.

Nie wiemy jakie będzie pismo pani Ziemęckiej, ale treść jego w prospekcie zapowiada zbiór ducha religijnego, treści urozmaiconej. Filozofia chrześcijańska stanie na czele, ale literatura właściwa, historia pod formą najprzystępniejszą umieszczają się obok. Za cóż tu gniewać się gdy potrzebny byłby dziękować? — A! chyba za uszczuplenie liczby prenumeratorów, mogących przejść od do Pielgrzyma!! (*) Próby dawniejsze pani Ziemęckiej są tak wielką rękojmnią dla jej pisma, że istotnie nie jeden redaktor bez prenumeratorów, nie jeden współwydawca bez honorariów, zjesć się gotowi z zazdrości.

Na zakończenie i dla dania lepszego wyobrażenia o Pielgrzymie, dajemy tu wyjątek z Prospektu:

(*) Bagatela! alboż P. Kraszewski nie wie, że ten szlachetny pierwiastek jest niemal powszechnym *vehiculum* krytyk jednych pism peryodycznych przez drugie? Niewiele naliczy on tak bezinteresownych jak sam, co wydając Athenaeum, zachęca obce nowo wychodzić mające zbiory. Żebyśmy z kąd inąd nie wiedzieli, domyślilibyśmy się z tego jednego, że P. Kraszewski młody jest.

(Wyd. Zygod.)

«Pismienictwo u nas postąpiło znacznie od niejakiego czasu; to życie umysłowe objawia się szczególnie w ilości pism peryodycznych, które teraz wychodzą w kraju naszym, a wartość tych pism i liczba ich czytelników, zapowiadają im długie i pomyślne trwanie (**). Zbliżyliśmy się pod tym względem do pismienictwa zagranicą, w obcym i naszym języku istniejącego, ponieważ dzieje i obrazy oświecenia wszystkich słowiańskich plemion wiele zyskują przez porównanie ich z oświeceniem innych wykształconych ludów, zamierzaliśmy wydawać pismo, któreby w myślach oryginalnych, lub z doborem tłumaczonych, objawiało dążność i ruch umysłowy całej społeczności. W tym ogólnym obrazowaniu wiedzy, filozofia chrześcijańska będzie zasadą pisma naszego i skazówką wyboru rozpraw które umieszczać mamy. Pod osłoną tej filozofii nie przybierze pismo nasze cechy obczyzny, tylko jak pszczołka przezorna, z rozrzuconych kwiatów, miód pożywny wyciągnie. Pismo to mieć będzie:

I.) Pisma oryginalne lub tłumaczone w przedmiocie filozofii.

II.) Rozbiory krytyczne systematów filozoficznych, ich różnic i podobieństw.

III.) Obrazy epok i ludzi historycznych.

IV.) Rozprawy z literatury ogólnej i szczególnej.

V.) Myśli o Estetyce.

VI.) Biografie uczonych.

VII.) Rysy z dziejów sztuki i charakterystyka znakomitszych artystów.

VIII.) Poezye.

IX.) Powieści lub rozbiory ich.

X.) Podróże.

XI.) Wyjątki z rękopismów ściągające się do filozofii historii i literatury, a mianowicie listy naukowej treści.

XII.) Doniesienia o dziełach ważniejszych, nowo z druku wychodzących u nas i zagranicą. (Kantor przy ulicy Grzybowskiej, N. 1019).

Z niecierpliwością wyglądać będziemy ukazania się Pielgrzyma; znajdzie on niechybnie klasę czytelników, do których silnie przemówi, a może, (czego najserdeczniej życzymy), wyrobi sobie i wykształci nową publiczność z liczby tych co jeszcze nie czytają i umysłowie nie żyją. Największą u nas zasługą pism peryodycznych byłoby to pobudzenie do czytania wielkiej liczby osób, zupełnie się bieżącej duchownej obchodzących strawy — dla których nieraz się zniżyć, nieraz się przebieierać potrzeba, ażeby trafić nareście do zezwierzęconej duszy. Pismo ducha religijnego, a treścią swą i sposobem ukazywania rzeczy, popularne, gdyby tylko kilku, kilkudziesiąt nawróciło obojętnych, gdyby zepsutym dało zasmakować w zdrowym pokarmie, jużby się wielce zasłużyło.

J. J. Kraszewski.

Gródek

d. 31 Paźdz. 1844 r.

(**) Amen.

(Przyp. Autora.)

SZTUKI PIĘKNE.

PANNY KAPLIŃSKIE *Artystki dramatyczne na teatrze Moskiewskim.*

Przed trzema laty przybyły do Moskwy dwie te śpiewaczki rodem z Warszawy i zostały angażowane do Opery Wielkiego Teatru. Publiczność Moskiewska niejednokrotnie oddawała winny hołd talentowi naszych rodaczek; przeto niewdając się w rozbiór ich muzycznego usposobienia, nie od rzeczy będzie kilka słów o nich powiedzieć.

Przybyły one do Moskwy w drugiej połowie 1839 r. i starsza natychmiast, jako *Prima Donna* została angażowaną na miejsce wybyłej panny *Krey*.

Debiutowała ona w roli *Ninki* w *Bajaderze*, i została z oklaskami przyjętą, szczególniej podobał się duet w 2 akcie z pierwszym moskiewskim tenorem *P. Bantyszew*. W powtórnych wystąpieniach w tejże roli, była jeszcze z większym okrzykiem przyjętą.

Potem występowała w *Robercie*. Wiadomo że muzyka ta jest probierczym kamieniem dla talentu śpiewaczki; trudność wykonania tego wzniosłego utworu muzyki nowoczesnej, wymaga niepospolitej biegłości. Tutaj to właśnie dał się zauważać talent *P. Kaplińskiej*. Kilka arii, a szczególnie kawatina *Grâce*, były wybornie odśpiewane. W *Somnambuli* odznaczyła się w arii, w 2 akcie; także w operze *Werstowskiego Tęsknota po rodzinie*, z niepospolitą umiejętnością odśpiewała arją Hiszpanki *Pakity*: *Hiszpanie wojnę grozili*, do której muzyka jest dosyć trudna.

Głos jej nie silny, lecz donośny; czysty i przyjemny; giętkość jego wydała się w ruladach które bardzo zręcznie i bez przymusu wykonywa. Szkoda tylko że wymawianie jej ma jakiś sobie właściwy akcent, wcale nie polski, który śpiewowi jej wiele przyjemności ujmuje; akcent ten mylnie wzięty za nasz rodowity, przez słodkie omamienie podobał się niektórym.

Co się dotyczy jej dramatycznych zdolności, te z większą nawykłością do sceny dadzą się wyżej podnieść, tém bardziej że początkowa monotonia ruchów i jednostajność poz w późniejszych wystąpieniach znacznej nabrała rozmaitości. Widoczna staranność i postęp tak rychły korzystną zapowiadają zmianę.

Młodsza jej siostra, występująca w rolach subretek, *secunda Donna* jak mówią Włosi, debiutowała we *Frejszycu*. Głos jej mniejszego rozmiaru i nie tak dźwięczny lecz ma pewien wdzięk, który się każdemu podoba, osobiwie w arijkach pokojowych, gdzie nie ma nót górnych; młody i niedoś wyrobiony, lecz z wielką łatwością oddaje dość trudne arije; powszechnie podobał się w drugim akcie jej

duet z *Agatą*, który się uważa za wzór muzyki żywej, lekkiej, igrającej.

Gra jej ma wiele rozmaitości; zawsze ruchawa, ożywiona, naturalna, swawolna. Przyjemne rysy jej fizioonomii, dodają też wiele wdzięku grze na scenie. *Rld. Pods.*

KORRESPONDENCYA TYGODNIKA.

Wydawca odebrał z Kamieńca Podolskiego wiadomość z ostatnich dni Października że są w drodze do Petersburga czterej bracia, artyści muzyczni *PP. Ładewscy*, młodzi ludzie, bo najstarszy liczy ledwo 20 lat. Instrument jego jest skrzypce, na których, podług słów korespondenta, wykonywa z wielką biegłością i smakiem najtrudniejsze kompozycje znanych mistrzów i swoje własne. Koncerta *Beriot'a*, *Lipińskiego*, waryacje na jedną stronę *Paganini'ego* mają pod jego smyczkiem nowych nabierać wdzięków. Będziemy czekali ziszczenia tych pięknych przyrzeczeń, nie wątpiąc że publiczność tutejsza zachęci młodych artystów.

Panowie *Ładewscy* są rodem z okolic *Kalisza*; w tej chwili odbywają oni podróż muzyczną po naszych południowych prowincjach, gdzie powszechnie zbierają oklaski.

UWIDOMIENIA.

I.

Proszeni jesteśmy ogłosić że Noworocznik *NIEZABUDKA* wyjdzie i na rok przyszy 1842. Wydawca i w tym razie niezaniebda tak doborem artykułów, jako też starannem i ozdobnem wydaniem odpowiedzieć zaufaniu publiczności. Prenumerata, z przesłaniem do wskazanego miejsca złotych polskich 8, przyjmuje się, jak w latach poprzednich: W Stolicy, u samego Wydawcy, *Jana Barszczewskiego*, na ulicy *Kanonjerskiej*, w domu *Kasatkinoj*,—na prowincyi, u osób przez Wydawcę uproszonych.

II.

Następujące nowe kompozycje *P. Antoniego Abramowicza* opuściły niedawno litografią i są do nabycia we wszystkich magazynach muzycznych w stolicy: 1.) *Trois piéces pour le P. forte*: (a.) *Valse le papillon*,—b.) *Valse impromptue*—c.) *Marche infernale*;) *dédiées à Mlle. Elisabeth Mouravieff*. 2.) *Contredanse française, Valse et Mazourka*. Także *P. Jana Abramowicza*: *Mazourque pour le piano-forte sur le poème d'amour de A. Haenselt. dédiée à Mlle. la Princesse de Romodanovsky*.